

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa J. S.
przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.
o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 grudnia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 lutego 2020 r., sygn. akt VI ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 lutego 2019 r., Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego (...) Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. S. kwotę 300 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami, kwotę 45 000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami, kwotę 596 zł miesięcznie płatną z góry do 10 - tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia w płatności którejkolwiek z rat za okres od czerwca 2016 r. do września 2018 r., jako rentę z tytułu utraty zdolności do pracy, kwotę 1000 zł miesięcznie płatną z góry do dziesiątego dnia każdego miesiąca z

ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynwszy od października 2018 r. i na przyszłość, jako rentę z tytułu utraty zdolności do pracy oraz kwotę 480 zł miesięcznie, poczynwszy od stycznia 2018 r. i na przyszłość, jako rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd Apelacyjny w (...) orzekając na skutek apelacji obu stron wyrokiem z dnia 18 lutego 2020 r. uwzględnił częściowo apelację powoda i zasądził dodatkowo od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami, kwotę 5 736 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, kwotę 120 zł miesięcznie tytułem renty z tytułu niezdolności do pracy za okres od października 2018 r. do kwietnia 2019 r. płatną do dziesiątego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, kwotę 1600 zł miesięcznie tytułem renty z tytułu niezdolności do pracy poczynając od maja 2019 r. płatną do dziesiątego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat, a w pozostałym zakresie oddalił apelację powoda, oddalił apelację pozwanego w całości i nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Od wyroku Sądu drugiej instancji powód złożył skargę kasacyjną w części oddalającej jego apelację w zakresie kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Wnosząc o jej przyjęcie do rozpoznania wskazał na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do pytania czy kryterium przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, jako czynnik uzupełniający ocenę wysokości sum zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c. (a zatem wpływający na wykładnię art. 445 § 1 k.c.), zważywszy na aktualną sytuację społeczno-gospodarczą, w tym panujące stosunki społeczne, ustrój gospodarczy i znacznie rozwarstwienie majątkowe społeczeństwa, nie powinno zostać zastąpione innym, łatwiej weryfikowalnym i lepiej dopasowanym do kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, kryterium, jak choćby kryterium poziomu cen i wysokości kosztów utrzymania. Ponadto - zdaniem skarżącego - skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż niewłaściwe zastosowanie art. 445

§ 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c. jest niezmiernie łatwo dostrzegalne, w szczególności biorąc pod uwagę, iż ogrom krzywdy powoda (oceniany przez pryzmat przesłanek wypracowanych i jednolicie uznawanych w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego) prowadzi do wniosku, iż adekwatna kwota należnego zadośćuczynienia powinna być o wiele wyższa aniżeli kwota uznana przez Sąd Apelacyjny za odpowiednią.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżących, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie ma cechować się istotnością, czyli być doniosłe z uwagi na rangę zawierającego się w nim problemu

prawnego oraz jego znaczenie wykraczające poza potrzeby rozstrzygnięcia sprawy, w której wniesiono skargę. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151). Nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015r., I PK 4/15, niepubl., z dnia 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, niepubl., z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl., i z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.).

Zadośćuczynienie zmierza do wyrównania za pomocą pieniędzy krzywdy niemajątkowej, której z natury rzeczy naprawić się nie da. Kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia ma zatem zapewniać poszkodowanemu realną możliwość złagodzenia doświadczanych cierpień i zapewnić mu równowagę emocjonalną przez zaspakajanie w większym zakresie jego potrzeb przez nabywanie dóbr i usług konsumpcyjnych (zwiększona konsumpcja) oraz zapewnienie mu dobrostanu psychicznego związanego z bezpieczeństwem materialnym. Problematyka wpływu stopy życiowej poszkodowanego, aktualnych warunków oraz przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, jako czynników wpływających na wymiar zadośćuczynienia była już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. We wcześniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtował się pogląd, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSP i KA 1966, nr 4, poz. 92), czego konsekwencją była utrzymująca się tendencja do zasądzania skromnych kwot tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną

wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Natomiast powoływanie się na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa utraciło na znaczeniu ze względu na znaczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. W konsekwencji ma jedynie charakter uzupełniający w stosunku do rozmiaru szkody niemajątkowej i nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Zasada miarkowania wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia. Nie ma wątpliwości, że kryteria poziomu cen i wysokości kosztów utrzymania - na które wskazuje skarżący - są elementem przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa uwzględnianym przez sądy przy wymiarze zadośćuczynienia, w takim zakresie w jakim wpływają na realną wartość ekonomiczną przyznanej tytułem zadośćuczynienia kwoty. Mogą one jednak rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistniania konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r., II CKN 416/97, niepubl., z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 764/97, niepubl., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl., z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, niepubl., z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011, nr 4, poz. 44, z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, niepubl., i z dnia 12 marca 2015 r., I CSK 156/14, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje także, zasługujący na podzielenie pogląd, że stopa życiowa poszkodowanego, jego status społeczny i materialny, nie może wpływać na wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i nie może wyznaczać należnej mu rekompensaty. Takie pojmowanie funkcji kompensacyjnej prowadziłoby do różnicowania krzywdy, w zależności od statusu materialnego poszkodowanego, co godziłoby w zagwarantowaną w art. 32 Konstytucji zasadę równości wobec prawa, a także

w powszechne poczucie sprawiedliwości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, niepubl., z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, OSP, 2012, z. 4, poz. 44, z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 126/10, niepubl., z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011, nr 4, poz. 44, z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 74/12, niepubl., i z dnia 24 kwietnia 2019 r., IV CSK 45/18, niepubl.).

Ze względu na bogactwo stanów faktycznych, nie jest możliwe kompleksowe i wyczerpujące wskazanie kryteriów dotyczących ustalania wysokości zadośćuczynienia. W szczególnych przypadkach kontrola kasacyjna nie jest wyłączona, jednak uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zawiera argumentów przekonujących do tego, że taki szczególny przypadek występuje w niniejszej sprawie i potrzebna jest wykładnia art. 445 § 1 k.c. w zakresie sposobu ustalania wysokości zasądanego zadośćuczynienia.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym - a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.).

Sytuacja taka w badanej sprawie nie zachodzi. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien zatem decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy: stopień cierpień fizycznych i psychicznych (ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność

następstw i inne podobne okoliczności). Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym sumy zadośćuczynienia ma pewną swobodę (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2017 r., II CSK 842/16, niepubl. i z dnia 28 lipca 2017 r., II CSK 311/16, niepubl.). Ustalenie rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia pozostawione jest uznaniu sądu *meriti*. Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym ma ograniczone możliwości w tym zakresie, mógłby zakwestionować ocenę Sądu *meriti* tylko wtedy, gdyby była rażąco błędna. Sąd Apelacyjny w motywach zaskarżonego wyroku rzetelnie i przekonująco przeanalizował okoliczności sprawy, przemawiające - jego zdaniem - za uznaniem, że kwotą adekwatną tytułem zadośćuczynienia należnego skarżącemu (łącznie z kwotą wypłaconą przedprocesowo przez pozwanego) jest kwota 500.000 zł. Z analizy wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika, by Sąd Apelacyjny oczywiście wadliwie określił przesłanki decydujące o rozmiarze odpowiedniej sumy zadośćuczynienia lub doprowadził do dysonansu między poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym, a zindywidualizowanymi przesłankami dotyczącymi powoda, arbitralnie i dowolnie kształtując wysokość zadośćuczynienia w sposób spełniający przesłankę oczywistej zasadności skargi. Lektura motywów zaskarżonego orzeczenia - korespondująca z przyjętymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego zasadami wymiaru zadośćuczynienia w tego rodzaju sprawach - w żadnym wypadku nie pozwala na stwierdzenie, by - w następstwie przyjęcia kwoty 500.000 zł, jako odpowiedniej w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. wykazywało ono wadliwości przemawiające za realizacją przesłanki oczywistej zasadności skargi.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

Wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego oddalono, w odpowiedzi na skargę nie odniesiono się bowiem do przesłanek przedsądu, formułując jedynie stosowne wnioski procesowe na wypadek przyjęcia skargi do rozpoznania.

